

# Smolasty, Chciałbyś Być Tam Gdzie My

Ty Chciałbyś Być Tam Gdzie My  
Ty Chciałbyś Być Tam Gdzie My  
Ty Chciałbyś Być Tam Gdzie My  
Ty Chciałbyś Być Tam Gdzie My  
Ty Chciałbyś Być Tam Gdzie My  
Ty Chciałbyś Być Tam Gdzie My

Idę z nią na lokal  
Pytam co by chciała zjeść  
Znowu jest sobota  
A ja nie wiem jaki dzień  
Myślę znów o losach  
Gdzie to zaprowadzi mnie  
Czy będę na zawsze  
Czy tylko na jedno dzień

W jej głowie jest koka  
Ona pyta czy ja chcę  
Czy to jest ma droga  
Nie wie jak to wciąga mnie  
Znów buja w obłokach  
Chce mnie dzisiaj cały dzień  
Idziemy na pokaz  
Chociaż to nie jara mnie  
Jara ja ta moda  
Ale nie zna PSG  
Cała ma załoga na językach jak LSD  
mówią te złe słowa, chociaż żaden nie zna mnie  
każdy wie najlepiej, ale jedno pewne jest:

Ty Chciałbyś Być Tam Gdzie My  
Ty Chciałbyś Być Tam Gdzie My  
Ty Chciałbyś Być Tam Gdzie My  
Ty Chciałbyś Być Tam Gdzie My  
Ty Chciałbyś Być Tam Gdzie My  
Ty Chciałbyś Być Tam Gdzie My

chciałbym co mogę co dzień  
by zniknął w końcu cień  
by na górę, na górę wejść  
wiem że mogę drogę tą przejść  
wiem że mogę drogę tą przejść  
nie każdy potrafi to znieść  
nie każdy potrafi to unieść  
ja tylko dolewam i frunę

nie mam nawet jak /2x  
skupiam się na tobie dziś  
mam za wiele spraw /3x  
ciągle umyka mi czas /2x  
do zobaczenia nie raz  
lecz po drugiej stronie na bank  
do zobaczenia nie raz  
lecz po drugiej stronie na bank  
do zobaczenia nie raz  
lecz po drugiej stronie na bank  
lecz po drugiej stronie na bank  
lecz po drugiej stronie na bank

Ty Chciałbyś Być Tam Gdzie My  
Ty Chciałbyś Być Tam Gdzie My  
Ty Chciałbyś Być Tam Gdzie My  
Ty Chciałbyś Być Tam Gdzie My  
Ty Chciałbyś Być Tam Gdzie My

Ty Chciałbyś Być Tam Gdzie My